

**nowy**

**TELE**  
**GRAF**

**na Pradze  
i Pradze Południe**

[www.telegraf24.pl](http://www.telegraf24.pl)



**Kamionek, Praga, Ossów, Radzymin**

# ZWYCIĘSTWO PRZYSZŁO NA PRAWYM BRZEGU

str. II i III

fol. ODH

**L** PRAGA PÓŁNOC

## SPRZEDAWAŁA JEDZENIE, UTARG KRADŁA DLA SIEBIE

str. III

**L** PRAGA POŁUDNIE

## Nowy plac zabaw na Goławiu

str. III

fol. ODH

## SKWER PRZY MAJDAŃSKIEJ DO RENOWACJI

str. III

## „TRZASKOWSKI NIE MA POJĘCIA CO SIĘ DZIEJE W WARSZAWIE”

str. IV

**Zarzuty dla urzędników rok po tragedii  
w Parku Praskim**

**Niemowlę nie żyje,  
wielomiesięczna  
rehabilitacja matki**

str. II





Kamionek, Praga, Ossów, Radzymin

# Zwycięstwo przyszło na Prawym Brzegu

W diecezji warszawsko-praskiej obchody przypadające za rok setnej rocznicy wielkiego zwycięstwa mają być obchodzone z wielkim rozmachem. Przedsmak mieliśmy już podczas uroczystych tegorocznych obchodów. Nic dziwnego – to praska strona Wisły była głównym teatrem krwawych zmagania w sierpniu 1920 roku.

Antoni Zankowicz

ostatnich kilkaset lat historii Pragi ma charakter symboliczny. To tu mieliśmy tragiczną rzeź w 1794 roku, krwawą bitwę o Olszynkę Grochowską w roku 1831. Ale też największy triumf nowożytnego polskiego oręża – Bitwa Warszawska 1920 roku – związany jest z Pragą i szerzej diecezją warszawsko-praską. Walki na przedpolach Ossowa, Radzymin, Kamionek – gdzie ostatnią mszę przed śmiercią odprawił

ksiądz Ignacy Skorupka – to zdarzenie i miejsca symboliczne. Wybudowana w okresie międzywojennym obecna konkatedra Matki Bożej Zwycięskiej na Kamionku powstała na miejscu prastarej parafii i XIII wiecznego cmentarza, jako wotum dziękczynne za wygraną bitwę. Obok świątyni miał powstać też łuk triumfalny na cześć wielkiego zwycięstwa. Plany te przerwał wybuch II wojny światowej, potem okres komunistyczny, w którym wspomnienie o pogonieniu bolszewików było używając obecnej terminologii niepoprawne po-

litycznie. Od transformacji ustrojowej minęło jednak trzydzieści lat. I wciąż ciężko oprzeć się wrażeniu, że Bitwa Warszawska nie jest dostatecznie uonorowana. Co więcej, pojawiły się głosy ją deprecjonujące. Słowa o tym, że Polacy powinni... przegrać, bo wtedy nie byłoby Hitlera (sic!). Prawda jest taka, że porażka w tamtej bitwie doprowadziłaby nie tylko do klęski i zniknięcia Polski z mapy świata, ale też do rozprzestrzenienia się bolszewizmu po całej Europie – rewolucyjne nastroje panowały bowiem chociażby w Niem-

(C) HEO 108

czach. Co więcej – terror, jaki nieśli ze sobą bolszewicy ciężko porównać z czymkolwiek innym. No, może z rzeziami armii Czyngis Chana. Obdzieranie ludzi ze skóry, mordy, gwałty na kobietach, palone wsie, świątynie i domy. Ze strony wschodniej nacierała dzicz, którą udało się powstrzymać. Zwycięstwo 1920 roku jest dziś deprecjonowane przez lewicę i niedoceniane, spychane na dalszy plan przez sporą część prawicy, która woli czcić rocznice kolejnych narodowych klęsk. Wciąż nie ma porządnego muzeum, o łuku triumfalnym nie wspominając. Publicysta Rafał A. Ziemkiewicz zasugerował nawet, że wszystkie kolejne rządy nie chcą czcić Bitwy Warszawskiej, bo wciąż boją się Rosji. Wyjątkiem w czczeniu rocznicy Bitwy jest Kościół katolicki,

**Bohaterski kapelan Wojska Polskiego, na Kamionku odprawił ostatnią mszę. Poległ w Bitwie Warszawskiej. Parafia i cmentarz w tym miejscu istnieją setki lat. Obecny kościół powstał jako wotum dziękczynne za wygraną w Bitwie Warszawskiej**

który od lat stara się przywrócić jej należne miejsce w naszej historii. Już 13 czerwca 1999 roku w Radzyminie św. Jan Paweł II oddał hołd uczestnikom walk z 1920 roku. Teraz diecezja warszawsko-praska prowadzi przygotowania do setnej rocznicy. A tegoroczne, kościelne uroczystości z okazji 99. Rocznicy były okrągłej rocznicy zapowiedzią. Już 14 sierpnia 2019 roku, w wigilię święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz w wigilię rocznicy Bitwy Warszawskiej uroczysta msza

święta odbyła się w konkatedrze Matki Bożej Zwycięskiej na Kamionku. Mszę świętą odprawił i homilię wygłosił ordynariusz warszawsko-praski, bp Romuald Kamiński. – Kiedy rozpoczynamy obchód uroczystości 99. rocznicy Cudu nad Wisłą, to to przeżycie jest wielokrotnie, ponieważ tutaj, w polskich warunkach – a nie mówiąc o praskich – to święto jest przeżywane z wielką estymą i atencją, ponieważ od prawie stu lat przeżycia te łączone są z niezwykle czasami roku 1920. A Kamionek, ta świątynia, to część integralna tamtych wydarzeń – mówił w homilii ksiądz biskup. – Maryja jest patronką diecezji warszawsko-praskiej. Nazywamy ją naszą Matką Zwycięską. W Maryi możemy zobaczyć, gdzie jest kres wędrówki tych, którzy swoje życie całkowicie zjednoczyli z losem Chrystusa – mówił bp Kamiński już w rocznicę bitwy, 15 sierpnia w Ossowie. – Wszyscy ci, którzy wówczas stanęli do obrony naszej Ojczyzny, właściciwie weszli na tę drogę i podjęli tę misję, ją realizowała ją Maryja – misję odkrywania i obrony Nieba, tego co Boże, miłości, która wszystko zwycięża. Zwycięza lęk, zwycięża obawy, zwycięża kościelne uroczystości z okazji 99. Rocznicy były okrągłej rocznicy zapowiedzią. Już 14 sierpnia 2019 roku, w wigilię święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz w wigilię rocznicy Bitwy Warszawskiej uroczysta msza

PRAGA POŁUDNIE W SKRÓCIE

## Rzeźba w Skaryszaku jak nowa

Już wkrótce wykonana z brązu rzeźba Olgi Niewskiej „Kąpiąca się” zyska dawny blask - informuje Zarząd Zieleni. „Przystępujemy do renowacji fontanny wraz z rzeźbą, które są nieodłącznym elementem Parku Skaryszewskiego” - dodaje. Zakres prac obejmuje: pełną konserwację rzeźby, postumentów i burty kamiennej oraz nowej betonowej niecki fontanny z betonu wodoodpornego i mrozoodpornego; wykonanie nowego podziemnego pomieszczenia technicznego z betonu wodoodpornego i mrozoodpornego; przywrócenie zasilania, obiegu wody, jej filtracja i uzdatnienie wody; przywrócenie funkcji fontanny.

(Warszawski Serwis Prasowy)

## Skwer przy Majdańskiej do renowacji

Rozpoczęły się już prace na skwerze przy ul. Majdańskiej - informuje Tomasz Kucharski, burmistrz Pragi-Południe. Projekt zakłada m.in. przygotowanie bezpiecznego podłoża, wyposażenie placu w nowoczesne, estetyczne i atrakcyjne dla starszych dzieci urządzenia, ustawienie nowych ławek i kosza na śmieci. Plac zabaw będzie dostępny dla mieszkańców od świtu do zmierzchu.

(Warszawski Serwis Prasowy)

## Nowy plac zabaw na Gościawiu

Ruszyła budowa placu zabaw o powierzchni około 300 mkw przy ul. Jana Nowaka-Jeziorańskiego - informuje Urząd Dzielnicy Praga-Południe. „Plac zabaw będzie wyposażony w nowoczesne urządzenia zabawowe dla dzieci w różnym wieku. Będzie on wyposażony m.in. w: domek ze zjeżdżalnią typu rura z ścianką wspinaczkową i mostkiem, huśtawkę bocianie gniazdo, ściany wspinaczkowe na sznurkach-linkach, małpi gaj, huśtawki dla maluchów, piaskownicę z domkiem, bujaki sprężynowe. Oświetlenie solarne pozwoli dzieciom na dłuższą zabawę” - opisuje. (Warszawski Serwis Prasowy)

PRAGA PÓŁNOC W SKRÓCIE

## Sprzedawała jedzenie, utarg kradła dla siebie

To nie był dobry czas dla właściciela jednego z lokali gastronomicznych na Pradze Północ. Jak się okazało, był sukcesywnie okradany. Przez własną pracownicę. Gdy właściciel zorientował się, że pieniądze z utargu znikają, zgłosił to na policję. Jak podaje Komenda Stołeczna, wyjaśnieniem tej sprawy zajęli się policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu Północno-praskiej komendy. Operacyjni obejrzel zapis z monitoringu znajdującego się w restauracji. Po analizie zabezpieczonych nagrań podjęli decyzję o zatrzymaniu 43-letniej pracownicy. Kobieta trafiła do komendy przy ul. Jagiellońskiej – podaje policja. Funkcjonariusze przedstawili kobiecie zarzut kradzieży pieniędzy. Jak dowiedli, nieuczciwa pracownica w okresie niespełna miesiąca miała ukraść ponad 900 złotych. Podczas przesłuchania kobieta przyznała się do zarzucanego jej czynu. Swoje postępowanie określiła jako «glupotę» – informuje policja. (źródło: Policja)

## Nie ruszał się w aucie

Funkcjonariusze straży miejskiej przestraszyli się nie lada, gdy zobaczyli Nissana, z nieruszającym się człowiekiem w środku. Jak podaje stołeczna Straż Miejska, Mężczyzna nie reagował, gdy strażnicy do niego mówili. Ocknął się dopiero, gdy sprawdzali mu puls. Podczas kontroli strażnicy ujawnili przy mężczyźnie zawiniątko z folii aluminiowej z białymi kryształkami. Miał też przy sobie leki psychotropowe choć, jak przyznał, nie zostały mu przepisane przez lekarza. Nie miał też dokumentów uprawniających do przebywania w aucie, w którym spał. Strażnicy miejscy wezwali patrol policji, który zawiadził mężczyznę na policję – podaje Straż Miejska. (źródło: Straż Miejska)

ZARZUTY DLA URZĘDNIKÓW ROK PO TRAGEDII W PARKU PRASKIM

## Niemowlę nie żyje, wielomiesięczna rehabilitacja matki

To miał być zwyczajny, ciepły rodzinny spacer. Jeden moment i miła chwila w Parku Praskim dla trzyosobowej rodziny skończyła się dramatem. Na ławkę upadło drzewo. Zginęła siedmiomiesięczna dziewczynka. Jej rodzice zostali ranni. Jak podał „Super Express” rok po tragedii urzędnicy Zarządu Zieleni Miejskiej usłyszeli prokuratorskie zarzuty. Nieumyślnego spowodowania śmierci.

20 sierpnia 2018 roku na odpoczywającą na ławce trzyosobową rodzinę spadł spróchniały konar ogromnego

klonu. Cała trójka trafiła do szpitala. Siedmiomiesięczna dziewczynka zmarła po trzech dniach. Jej mama obudziła

się po kilku tygodniach śpiączki. Miała poważne obrażenia. Ojciec spędził w szpitalu kilka dni. Jak się okazało,

drzewo było spróchniałe. Należało je wyciąć, aby uniknąć tragedii. Zarzuty nieumyślnego niedopełnienia obowiązków służbowych polegające na braku prawidłowego nadzoru nad powierzonym Parkiem Praskim usłyszeli urzędnicy Zarządu Zieleni Miejskiej. Nie przyznają się do winy.

(źródło: RDC, „Super Express”)

PAWEŁ LISIECKI, POSEŁ Z PRAGI,  
DLA NOWEGO TELEGRAFU WARSZAWSKIEGO

# TRZASKOWSKI NIE MA POJĘCIA CO SIĘ DZIEJE W WARSZAWIE



fol. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

Rafał Trzaskowski nie jest gospodarzem miasta, nieraz nie ma pojęcia co się w stolicy dzieje. Nie chodzi tylko o reprivatyzację, ale inne poważne problemy naszego miasta. Na przykład tego, jak odbierane są śmieci. On się w ogóle tym nie interesuje. A ten problem narasta i moim zdaniem niedługo wybuchnie. Jest wiele innych kwestii, jak nierealizowanie programu, odłożenie ad acta projektu wewnętrznej obwodnicy Warszawy. Po prostu, Rafał Trzaskowski realizuje postulaty związane z agendą światopoglądową – lewicową, laicką. Nie zajmuje się problemami warszawiaków – z PAWŁEM LISIECKIM, posłem PiS z Pragi, członkiem Komisji Weryfikacyjnej w sprawie afery reprivatyzacyjnej – rozmawia ANDRZEJ MAKSYMOWICZ.

## Kadencja Sejmu dobiega końca. Była dość burzliwa?

Paweł Lisiecki: Kadencja faktycznie była dość burzliwa, obfitowała w różnego rodzaju spięcia. Są jednak rzeczy, które się udały. I nie chodzi tu tylko o takie sztandarowe projekty jak Rodzina 500 Plus, czy Mieszkanie Plus, ale też sfinalizowanie spraw, z którymi miała problem poprzednia władza.

## Na przykład?

Na przykład przekształcenie użytkowania wieczystego we własność. Także obniżenie podatków dla osób w pierwszym progu podatkowym, stworzenie zerowej stawki podatkowej dla osób poniżej 26. roku życia. Polityka rządu PiS była wielotorowa. Zaczęliśmy od programów socjalnych, niezmiernie istotnych, potem jednak poszliśmy w kierunku obniżania podatków.

## Wróćmy do Pragi i Warszawy. Tematem lokalnym, który jednak zyskał znaczenie ogólnopolskie stała się w ostatnich latach afery reprivatyzacyjna w stolicy. W największym stopniu rozmaite patologie dotyczyły Pragi, Pragi Południe, Śródmieścia...

W tej kwestii udało się kilka rzeczy już zrobić, kilka czeka na dalszy ciąg. Udało się to, że Miasto Stołeczne Warszawa wreszcie bardzo dokładnie przegląda wszelkie dokumentacje związane ze zwrotami. Po drugie, udało się uczulić władze miasta na zwroty mieszkań z lokatorami. Po trzecie udało się pokazać mechanizmy, które podczas dzikiej reprivatyzacji działały. Bo nie oszukujmy się – ta tzw. reprivatyzacja nie dotyczyła zwrotów majątków spadkobiercom, ale służyła różnej

maści przestępcom, którzy chcieli na tym zarobić. Udało się też doprowadzić do odzyskania przez miasto nieruchomości, bezprawnie wcześniej zwróconych. To ewidentne sukcesy komisji weryfikacyjnej, w której mam zaszczyt zasiadać.

## A co jeszcze należy zrobić?

Na pewno brakuje nam dobrej współpracy z władzami miasta. Ale sam ratusz przyznał, że działała w nim zorganizowana grupa przestępcza. Rzeczą palącą są zmiany w prawie, aby uniemożliwić zwroty mieszkań z lokatorami. W przypadku prawowitych spadkobierców po prostu wypłacane byłoby odszkodowanie.

## Zapowiadana była ustawa reprivatyzacyjna.

Być może taka, jaką ja chciałem, kompleksowa nie będzie

wdrożona. Ale będzie wprowadzana małymi krokami.

## Niebawem minie rok od wyboru Rafała Trzaskowskiego na prezydenta Warszawy. Dziś jest on typowany jako kandydat całej opozycji na prezydenta RP.

Rafał Trzaskowski wygrał zdecydowanie wybory w stolicy, ponieważ wielu mieszkańców obawiało się Prawa i Sprawiedliwości oraz kandydata PiS. Moim zdaniem niesłusznie. Natomiast z perspektywy tych dziesięciu miesięcy mogę powiedzieć, że nawet moje niewielkie nadzieje, które jakoś z Rafałem Trzaskowskim wiązałem, zawiodły. W moim przekonaniu prezydent nie jest gospodarzem miasta, nieraz nie ma pojęcia co się w stolicy dzieje. Nie chodzi tylko o reprivatyzację, ale inne poważne problemy naszego miasta.

## Na przykład?

Na przykład tego, jak odbierane są śmieci. On się w ogóle tym nie interesuje. A ten problem narasta i moim zdaniem niedługo wybuchnie. Druga kwestia to sprawa użytkowania wieczystego. Przypomnę, że zaraz po wyborach ratusz zaproponował Radzie Warszawy zmniejszenie bonifikat. Przed wyborami radni Platformy zagłosowali za bonifikatami 98 proc., potem był pomysł obniżki tych bonifikat do 60 proc. Na szczęście z tego projektu politycy PO się wycofali. Jest wiele innych kwestii, jak nierealizowanie programu, odłożenie ad acta projektu wewnętrznej obwodnicy Warszawy. Po prostu, Rafał Trzaskowski realizuje postulaty związane z agendą światopoglądową – lewicową, laicką. Nie zajmuje się problemami warszawiaków.